

Zadanie, które rozstawiło imię żołnierza polskiego



76 lat temu, żołnierze II Korpusu pod dowództwem gen. Władysława Andersa zatknęli biało-czerwoną flagę na ruinach klasztoru Monte Cassino.

Gen. Anders w rozkazie skierowanym do swoich oddziałów napisał: „Zadanie, które nam przypadło, rozstawi na cały świat imię żołnierza polskiego”. Siedem dni później w samo południe, na gruzach klasztoru plut. Emil Czech odegrał hejnał mariacki, ogłaszając zwycięstwo polskich żołnierzy. W bitwie o Monte Cassino po stronie sprzymierzonych walczyli żołnierze dziesięciu narodowości, z pięciu kontynentów.

Matthew Parker, autor książki "Monte Cassino. Opowieść o najbardziej zaciętej bitwie II wojny światowej", przedstawiając położenie wzgórza klasztornego i jego znaczenie pisał: "Masyw Cassino, na którym stał klasztor, był kluczowym stanowiskiem w linii Gustawa, systemie połączonych niemieckich linii obronnych, biegnącym przez całą szerokość najwęższej części Włoch między Gaetą i Ortoną..."

W zaciętej bitwie o Monte Cassino życie oddało 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych, a 345 uznano za zaginionych. Dla uczczenia pamięci o ich bohaterstwie, żołnierze jednostek podległych dowódcy Garnizonu Warszawa uczestniczyli w honorowej zbiórce krwi dla potrzebujących, zainaugurowanej przez Mariusza Błaszczaka ministra obrony narodowej.

Orkiestra Wojskowa w Bydgoszczy wzięła udział w akcji MON pod hasłem: „CZERWONE MAKI - BOHATEROM MONTE CASSINO”, tworząc akompaniament do utworu "Czerwone maki pod Monte Cassino", który Polacy zaśpiewali w domach. Warto posłuchać!

